VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 233)
z dnia 3 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 233)

3 kwietnia 2014 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2241).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Maranda** zastępca dyrektora Departamentu Nieruchomości Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, **Jacek Jóźwik** naczelnik w Ministerstwie Finansów, prof. **Stanisława Kalus** przedstawicielka Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda, Teodozja Nojszewska-Łasicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury. Witam przybyłych państwa posłów. Witam serdecznie sekretarza stanu w resorcie infrastruktury i rozwoju, pana Zbigniewa Rynasiewicza wraz z zespołem współpracowników. Witam także przedstawicieli strony społecznej. Wiem, że państwo także jesteście na sali.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym oraz niektórych innych ustaw. Projekt zawarty jest w druku sejmowym nr 2241.

Czy są uwagi do zaproponowanego porządku? Nie słyszę; dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja porządek przyjęła. Przystępujemy do jego realizacji. Ponieważ jest to projekt rządowy, proszę o jego uzasadnienie pana ministra Zbigniewa Rynasiewicza. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście. Chciałem przedstawić uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym oraz niektórych innych ustaw. Projekt zawarty jest w druku sejmowym nr 2241 ma charakter porządkujący i likwiduje zbędne organy opiniotwórczo-doradcze, działające przy ministrze właściwym do spraw transportu, ministrze właściwym do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa. Projekt ustawy likwiduje także delegację ustawową dla ministra właściwego do spraw transportu do wydania rozporządzenia oraz porządkuje kwestie przekazywania opłat w ustawie o transporcie drogowym.

Projektowane zmiany w ustawie o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym polegają między innymi na uchyleniu rozdziału 3 wyżej wymienionej ustawy, chodzi o art. 17 i 18. Przepisy te ustanawiają Radę do Spraw Autostrad jako organ opiniodawczy ministra właściwego do spraw transportu oraz określają zakres działania Rady. Członków Rady powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw transportu, a obsługę techniczną i organizacyjną Rady zapewnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Do zakresu działania Rady należy w szczególności opiniowanie:
– projektów wniosków o ustalenie lokalizacji;
– kryteriów oceny dokumentacji wstępnej i ofert w postępowaniu przetargowym;
– wyników kwalifikacji wstępnej;
– projektu rozporządzenia w sprawie ustalania opłat za przejazdy autostradami;
– planów ratowniczych oraz planów dotyczących infrastruktury majątkowej mającej wpływ na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego;
– innych spraw dotyczących autostrad, na wniosek ministra właściwego do spraw transportu.

Uzasadnieniem likwidacji Rady do Spraw Autostrad jest utrata aktualności zadań należących do zakresu jej działania, w szczególności zadań dotyczących opiniowania projektów wniosków o ustalenie lokalizacji, opiniowania kryteriów oceny dokumentacji wstępnych i ofert w postępowaniach przetargowych oraz wyników kwalifikacji wstępnej. Stało się tak między innymi dlatego, że dnia 16 września 2011 roku weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, która uchyliła rozdziały: 4, dotyczący lokalizacji autostrad, 5, dotyczący nabywania nieruchomości pod autostrady oraz rozdział 7, dotyczący całości spraw związanych z postępowaniem przetargowym. Zdecydowana większość planowanych autostrad płatnych ma już ustalone przebiegi, które zostały zaopiniowane przez Radę do Spraw Autostrad.

Chciałbym zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 1a ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, budowę i eksploatację albo wyłącznie eksploatację autostrad płatnych, generalny dyrektor dróg krajowych i autostrad lub drogowa spółka specjalnego przeznaczenia, może powierzyć innemu podmiotowi. Do wyboru tego podmiotu stosuje się przepisy ustawy z dnia 9 stycznia 2009 roku o koncesji na roboty budowlane lub usługi, albo przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 – Prawo zamówień publicznych.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą uchylenia przepisów stanowiących podstawę funkcjonowania Państwowej Rady Nieruchomości. Art. 2 projektu ustawy przewiduje zmianę obowiązujących przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Zmiana polega na uchyleniu przepisów stanowiących podstawę funkcjonowania Państwowej Rady Nieruchomości, w tym, nakładających na ministra właściwego do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, obowiązek powołania i odwoływania jej składu oraz na wniosek Rady, w drodze rozporządzenia, ustalania jej regulaminu.

Ze względu na pewne rozstrzygnięcia i sytuację, z jaką mamy do czynienia, czyli to, że Państwowa Rada Nieruchomości praktycznie nie prowadzi żadnych prac od 2009 roku, również proponujemy uchylenie niektórych zapisów.

Następna zmiana proponowana w projekcie dotyczy ustawy z dnia 6 września 2001 roku o transporcie drogowym. Zmiana ma charakter porządkujący i likwiduje sprzeczność między art. 46 ust. 1a, a ust. 3. Chodzi o wpływy uzyskiwane z opłat za wydawanie zezwoleń zagranicznych na wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego rzeczy lub osób, które trafiają na rachunek bankowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i są następnie przekazywane na rachunek Krajowego Funduszu Drogowego.

Zmiana przewiduje, iż GDDKiA przekazywać będzie wyżej wymienione kwoty opłat w terminie pierwszych dwóch dni roboczych po zakończeniu tygodnia, w którym wpłynęły, na rachunek Krajowego Funduszu Drogowego. Środki te mają być przeznaczone na budowę i utrzymanie dróg krajowych oraz na potrzeby gromadzenia danych o drogach publicznych i sporządzania informacji o sieci dróg publicznych, jak również na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i budowę autostrad.

Kolejna proponowana w projekcie zmiana dotyczy ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku. Zmiany polegają na usunięciu delegacji ustawowej dla ministra właściwego do spraw transportu do wydania rozporządzenia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska. Określa ono warunki techniczno-przyrodnicze zakładania zadrzewień w granicach pasa drogowego, sposoby ich ochrony oraz dobór gatunków drzew i krzewów, kierując się potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa ruchu

drogowego, ochrony krajobrazu i różnorodności biologicznej oraz odpowiednich warunków utrzymania dróg i bezpieczeństwa korzystania z dróg.

Dotychczasowe działania, odnoszące się do zakładania zadrzewień w pasie drogowym były z powodzeniem prowadzone bez stosownego aktu prawnego. Wystarczająca była w tym zakresie wiedza z dziedziny botaniki, dendrologii czy architektury krajobrazu. Ponadto, dotychczasowe działania odnoszące się do zakładania zadrzewień w pasie drogowym były z powodzeniem prowadzone bez stosownego aktu prawnego w postaci rozporządzenia. Stąd wniosek o uchylenie ust. 2 w art. 80 ustawy o ochronie przyrody.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, takie jest uzasadnienie projektu. Na tym etapie to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram debatę. Bardzo proszę o zgłaszanie się do zabrania głosu. Pierwszy zgłosił się pan poseł Maciej Banaszak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Banaszak (TR):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze. Nie mam uwag do samej ustawy, ponieważ jest ona jak najbardziej potrzebna i przydatna. Natomiast pozwolę sobie podzielić się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi opłat za korzystanie za przejazd autostradami. Chodzi głównie o odcinek autostrady wielkopolskiej Nowy Tomyśl-Konin. To jest odcinek liczący 255 kilometrów. Wszyscy wiemy, że umowa z koncesjonariuszem została nieszczęśliwie podpisana i opłaty za przejazd są stosunkowo wysokie dla wszystkich pojazdów.

Dla mnie niezrozumiały jest fakt, że motocykliści płacą tę samą stawkę co pojazdy osobowe. Dziś jest to 16 złotych za każdy odcinek, co na wspomnianym odcinku daje łącznie kwotę prawie 90 złotych. Tyle płaci motocyklista za przejazd autostradą wielkopolską.

Niedawno skierowałem pismo do prezesa zarządu spółki Autostrada Wielkopolska…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam, panie pośle. Dzisiaj nie ten projekt rozpatrujemy.

Poseł Maciej Banaszak (TR):

Wiem, ale chciałem się odnieść merytorycznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Maciej Banaszak (TR):

Pozwolę sobie zacytować pismo, które otrzymałem w odpowiedzi od pana prezesa. „Autostrada Wielkopolska już dwukrotnie przedstawiała zakres działań, jakie, naszym zdaniem, należy podjąć, aby wprowadzić dodatkową kategorię opłat dla motocykli. Szczególnie obejmują one nowelizację ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym, czy zawarcia aneksów do umów koncesyjnych. Przypuszczamy, że skala działań wymagająca zaangażowania naczelnych organów państwowych i wysokie koszty postępowań formalnych, opracowanie projektu ustawy i przeprowadzenie procesu legislacyjnego, uzgodnienie aneksu do umów koncesyjnych oraz znikoma liczba beneficjentów, legły u podstaw decyzji strony publicznej odstąpienia od zamiaru wprowadzenia zmian kategoryzacji pojazdów i obniżenia stawek dla motocykli na odcinkach autostrady zarządzanych przez spółki koncesyjne”.

W takim razie mam pytanie do pana ministra. Skoro nowelizujemy ustawę o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, czy w tym momencie nie warto się pochylić nad tym, aby do nowelizacji „wrzucić” poprawkę, która w końcu zniosłaby tak drakońskie opłaty dla pojazdów jednośladowych?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę pana posła Jerzego Szmita o zabranie głosu.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Przyznam się, że z dużym zdziwieniem przyjąłem projekt ustawy. Doprawdy, trudno zrozumieć dlaczego rząd pragnie pozbywać się ciał, które mogą służyć dobrą radą, ciał eksperckich, ciał złożonych z fachowców najwyższej klasy. Mamy do czynienia z sytuacją, że działały, a przynajmniej powinny działać, dwa ciała – Rada do Spraw Autostrad oraz Państwowa Rada Nieruchomości.

Dzisiaj polityka rządu jest taka, aby doregulować, aby znosić uprawnienia, aby tak naprawdę nie liczyły się rzeczywiste kompetencje, nie liczyły się kwalifikacje, a wszystko zależało od woli politycznej czy od tak zwanych sił wolnego rynku. Mamy kolejny przykład tego, że pozbawia się ministerstwo tak naprawdę dobrej rady, fachowej pomocy, fachowego wsparcia, fachowej dyskusji na temat budowy dróg i autostrad w Polsce. Czy w Polsce jest wszystko idealne w tym zakresie? Czy rzeczywiście Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju oraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad czują się tak doskonale, że nie potrzebują rad i wsparcia najlepszych fachowców w Polsce z tej branży? Czy boją się dyskusji? Czy boją się krytyki? Może po prostu nie chcą dobrych rad?

Doprawdy trudno zrozumieć, dlaczego projekt tej ustawy w ogóle do nas wpłynął, dlaczego nim się w ogóle zajmujemy. Czy rzeczywiście w drogownictwie nie ma innych poważniejszych, problemów? Można też zapytać, czy kompetencje, które zostały określone kilka lat temu w ustawie, są odpowiednie do tego co dzisiaj mamy w drogownictwie? Być może nie, być może są potrzebne zmiany. Może potrzebna jest zmiana funkcjonowania Rady do Spraw Autostrad, zakresu jej kompetencji i zadania jej przypisane. Na pewno nie jest potrzebne jej likwidowanie i rezygnacja z jej pomocy.

W związku z tym jest pytanie – dlaczego na dzisiejszym posiedzeniu Komisji nie ma przedstawicieli Rady? Czy projekt ustawy był z Radą konsultowany? Jaka jest na ten temat opinia osób, które zasiadają w Radzie? Czy i one uważają, że wszystkie sprawy są załatwione, a ich wiedza i kompetencje nie służyły budownictwu dróg i autostrad w Polsce? Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź na te pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła Jerzego Polaczka.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Kilka uwag. Podzielam niektóre elementy znajdujące się w uzasadnieniu projektu ustawy. Na przykład, w przypadku Rady do Spraw Autostrad chodzi o opiniowanie projektów wniosków o ustalenie lokalizacji czy kryteriów oceny dokumentacji wstępnej i ofert w postępowaniu przetargowym. Można dyskutować, czy nie należałoby inaczej zapisać zadań opiniodawczych Rady. To jest jeden temat.

Z drugiej strony mam wyjątkowo mieszane uczucia w kwestii elementarnej, czyli likwidacji jednego i drugiego gremium. Jeśli bowiem parlament w roku 2014 dowiaduje się z uzasadnienia projektu ustawy, że Państwowa Rada Nieruchomości ostatni raz miała posiedzenie w roku 2009, czyli od tego czasu nie działała, to jest odbicie tego z czym państwo faktycznie do nas przychodzą. Opinia Rady nie jest państwu, czyli rządowi, do niczego potrzebna.

Odwołam się do uzasadnienia. Z jednej strony mówicie państwo o oszczędnościach wynikających z likwidacji Państwowej Rady Nieruchomości, a z drugiej – cytuję – „Fachowe doradztwo ukierunkowane na rozwiązanie konkretnych problemów polskiego rynku nieruchomości zostanie zapewnione w drodze pozyskiwania przez Ministra indywidualnych opinii uznanych autorytetów w danej dziedzinie bądź opracowań ośrodków akademickim specjalizujących się w gospodarce nieruchomościami”. To jest, ni mniej ni więcej, tylko powiedzenie, że za to wszystko się zapłaci i to niezłe pieniądze, w taki sposób, żeby rząd miał jedyny słuszny pogląd na kierunek zmian. I to niezależnie od tego w jaki sposób w danych sprawach są prezentowane opinie, szeroko rozumianego środowiska zawodowego. Mówię o środowisku związanym z gospodarką nieruchomościami.

Przejdę teraz od jednego ciała opiniodawczego do drugiego, to jest do Rady do Spraw Autostrad. Panie ministrze, na swoim przykładzie mogę powiedzieć jedno. Jakiś czas

temu w interpelacjach poselskich pytałem się o jeden z aspektów kompetencji Rady do Spraw Autostrad. Chodziło mi o opiniowanie planów ratowniczych oraz planów dotyczących infrastruktury mającej wpływ na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego. Okazało się, że plany ratownicze dla odcinków autostrad, na których państwo wprowadzacie opłaty, na przykład na odcinku Gliwice-Wrocław czy Konin-Stryków, nigdy nie były opiniowane przez Radę do Spraw Autostrad, nie było takiego wniosku.

Po drugie, wymienione odcinki autostrad funkcjonowały już grubo ponad rok. Na przykład plany ratownicze dla odcinków autostrady A2 czy autostrady A4 były przyjmowane *de facto* po dwóch latach od wprowadzenia opłat za korzystanie z tych odcinków. Działo się to z dużymi kłopotami, przy współdziałaniu organów administracji rządowej. Powiedziałbym, że jest to kolejny podpunkt *a propos* funkcjonowania Państwowej Rady Nieruchomości, która o nic nie jest proszona, bo się nie zbiera. Wobec tego zlikwidujmy coś, co nam po prostu przeszkadza czy powoduje pewnego rodzaju irytację.

Kolejna kwestia. Jeśli jednak miałbym wskazać zmiany czy korektę stanowiska rządu, to wskazałbym na bardzo wiele nowych kwestii systemowych pojawiających się zarówno w sferze nieruchomości, jak i w zarządzaniu siecią autostrad czy dróg ekspresowych. W przypadku sieci autostrad nadal istnieje potrzeba opiniowania planów ratowniczych dla tych odcinków, które będą oddawane do użytkowania. Dotyczy to również kwestii związanych z oceną przez gremium, jakim jest Rada do Spraw Autostrad, źródeł finansowania całego systemu utrzymania oraz budowy autostrad.

Przypomnę, że Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju na posiedzeniu budżetowym Sejmu potwierdziło, iż saldo pasywów Krajowego Funduszu Drogowego w tym roku przekroczy 50 miliardów złotych. To jest element, który powinien być uwzględniany przy doborze przez ministra zaplecza doradczego, w dobrym tego słowa rozumieniu. Nie chodzi o listę osób jako taką, ale o to, aby coś z tego wynikało. Ponadto, jest jeszcze wiele innych kwestii, które Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju ma do rozwiązania, chociażby w obszarze systemu poboru opłat za korzystanie z dróg krajowych.

Dzisiaj, może wczoraj, jedna z gazet napisała, iż w systemie naliczania opłat viaToll jest grubo ponad milion spraw spornych i zajmuje się nimi grupa 23 osób. Grupa ta załatwiła jedynie ułamek procenta wszystkich spraw z tej sfery. Powiedziałbym, że stanowi to element funkcjonowania systemu poboru opłat. Sytuacja ta powinna stanowić asumpt do tego, aby ciało doradcze wybrane przez ministra mogło w takich sprawach służyć radą.

Przypominam również, że konsekwencją pomijania własnego zaplecza doradczego w resorcie infrastruktury i rozwoju może być zlecanie za grube pieniądze opinii na zewnątrz. Usługi doradcze w Krajowym Funduszu Drogowym średniorocznie wynosiły około 20 milionów złotych w latach 2010-2013. Między innymi były to usługi doradcze dla systemu koncesyjnego i opinie prawne zlecane przez ministerstwo.

Jeśli chodzi o kwestie związane z Państwową Radą Nieruchomości, to utrzymałbym tę Radę tylko z jednego prostego powodu. Tym powodem jest prowadzona deregulacja, co wymaga analizy na poziomie ministerstwa, której na razie nie widać. Jest to także kwestia funkcjonowania środowiska zawodowego, czyli kilku tysięcy ludzi w Polsce, ale także kwestia bezpieczeństwa obrotu prawnego nieruchomości. Nie przeceniam roli i kompetencji jednego czy drugiego gremium doradczego ministra, ale odchodzenie *a priori* od tego rodzaju rozwiązań na poziomie ustawowym, jeśli nie będzie monitoringu ze strony resortu, może doprowadzić do sytuacji identyfikowanej przez każdego klienta banku – prawa i obowiązki stron można porównywać do stosunku mrówki ze słoniem. Takie są potencjalne niebezpieczeństwa, które chcemy wskazać. Ewentualnie chcemy zaproponować rządowi pewną korektę kompetencji, które są dzisiaj zapisane w ustawie.

Jest jeszcze pytanie, można powiedzieć, że bardziej symboliczne. Gdyby pan minister przypomniał, kto obecnie kieruje Państwową Radą Nieruchomości oraz Radą do Spraw Autostrad. Ewentualnie może pan minister wskazałby, poza rządowym uzasadnieniem, przyczyny nie zbierania się od czterech lat Państwowej Rady Nieruchomości.

Jeśli chcemy zlikwidować Radę do Spraw Autostrad, to jeszcze jedno pytanie – ile razy zebrało się w sposób formalny to gremium podczas ostatniej i poprzedniej kadencji? Tego nie ma w uzasadnieniu. Dziękuję bardzo.

Moja ostrożność wynika przede wszystkim z potrzeby zachowania nawet ograniczonych, co jest oczywiste, kompetencji doradczych dla ministra infrastruktury i rozwoju. Uzasadniam to, mimo wszystko, potrzebą funkcjonowania takich ciał doradczych, przy ewentualnej zmianie ich kompetencji. Wynika to, co oczywiste, z wdrożonych zmian legislacyjnych.

Reasumując – proponowałbym rządowi przemyślenie własnego stanowiska, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, państwo posłowie, szanowni państwo. Poprzednicy wyrazili opinie o przedłożonym projekcie ustawy, z którymi trudno się nie zgodzić. Przedstawili argumenty, z którymi mam nadzieję, zderzy się, reprezentujący resort infrastruktury i rozwoju, pan minister Zbigniew Rynasiewicz.

Przeczytałem projekt ustawy ze zdziwieniem. W pewnym momencie jednak pomyślałem sobie, że dobrze iż taki projekt trafił do Sejmu. Jest to bowiem projekt, który w sposób jednoznaczny daje odpowiedź, czy pozwala na udzielenie odpowiedzi, dlaczego proces realizacji inwestycji drogowych w Polsce jest taki a nie inny. Dlaczego zbankrutowały setki firm, dlaczego realizacja dziesiątków projektów uległa przerwaniu lub przedłużeniu. Dlaczego drogi, które powinny być oddane do użytkowania w 2012 roku, w dalszym ciągu są realizowane.

Przyczyna jest bardzo prosta, z obszaru doradczego usuwa się zespoły ludzi, którzy byliby w stanie w sposób jasny i jednoznaczny ministrowi transportu podpowiedzieć, jak realizować inwestycje, gdzie są zagrożenia, jak można zdefiniować i gdzie można zlokalizować ryzyka realizacji inwestycji. Jeżeli właściwy minister nie wykorzystał tych instrumentów, to sprawa jest jasna, że praktycznie rzecz biorąc, powodem nieszczęść, tego całego pasma nieszczęść w realizacji inwestycji drogowych, była ignorancja i indolencja kolejnych ministrów odpowiedzialnych za sprawy transportu od 2008 roku.

Czytając proponowane do usunięcia przepisy rozdziału 3 ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym możemy się dowiedzieć, co leży w kompetencjach działania Rady do Spraw Autostrad. To przede wszystkim, albo inaczej – w szczególności opiniowanie projektów o ustalenie lokalizacji, kryteriów oceny dokumentacji wstępnej i ofert w postępowaniu przetargowym. To także w szczególności opiniowanie wyników kwalifikacji wstępnej. To w szczególności opiniowanie projektu rozporządzenia w sprawie ustalania opłat za przejazdy autostradami itd., itd.

Ale najważniejszy jest przede wszystkim element inwestycyjny. Kolejni ministrowie, począwszy od Cezarego Grabarczyka, poprzez ministra Sławomira Nowaka, skończywszy na obecnej minister, pani wicepremier Elżbiecie Bieńkowskiej, zaniechali korzystania z tego instrumentarium.

Może ktoś potrafi zrozumieć stanowisko ministra, który proponuje usunięcie ciał opiniodawczych z przestrzeni publicznej – likwidację Rady do Spraw Autostrad oraz Państwowej Rady Nieruchomości. Przecież propozycja wyszła z resortu infrastruktury i rozwoju. Nie dziwiłbym się, gdyby te ciała były powoływane przez instytucje pozaresortowe, ale przecież w ustawie o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym czytamy, że członków obydwu Rad powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw transportu, a przewodniczącego Rady wybiera i odwołuje Rada spośród swoich członków. Mało tego – minister właściwy do spraw transportu, na wniosek Rady określi w drodze rozporządzenia regulamin działania Rady.

Szanowni państwo. Kto jest dyspozytariuszem funkcjonowania Rady, którą teraz próbuje się odwołać? Minister właściwy do spraw transportu. Posiada on wszystkie instrumenty, które powinny regulować życie Rady.

Panie ministrze. Żalicie się dzisiaj, że Państwowa Rada Nieruchomości spotkała się ostatnio w 2009 roku. Dajecie tym samym dowód na to, że od 2009 roku palcem w bucie żaden minister odpowiedzialny za sprawy infrastruktury nie ruszył, aby Rada

się zebrała. Przecież mieliście i macie niezbędne instrumenty, aby ją odwołać i powołać nową Radę. Macie instrumenty, aby spowodować, żeby członkowie Rady się spotkali i żeby analizowali przedsięwzięcia, co do których w ustawie ma rekomendację, żeby Rada po prostu pracowała.

Panie ministrze. Apeluję do wszystkich państwa, obojętnie, jakie stronnictwa polityczne i jakie kluby parlamentarne reprezentujecie. Gdyby oceniać działalność menedżera, przepraszam – szefa podmiotu, dyrektora, który proponuje rozwiązać wydział tylko dlatego, że sobie z nim nie radzi, to myślę, że każdy z państwa, jako osoba odpowiedzialna, zaproponowałby, że takiego dyrektora trzeba po prostu wyrzucić, nie powiem na co. Na pewno „na zieloną trawkę". Tymczasem minister właściwy do spraw transportu proponuje rozwiązywanie podmiotów, co do których ma pełną kompetencję zarządczą. Szanowni państwo, nie kompromitujmy się. Panie przewodniczący, nie pozwalajmy sobie „wrzucać" takich śmieci legislacyjnych w obieg proceduralny polskiego parlamentu.

Wiem, że mam prawo składać wnioski i za chwilę to uczynię, panie przewodniczący. Nie mniej jednak, jak pamiętam, w ciągu ostatnich dziewięciu lat mojej obecności w parlamencie, bo tyle w nim jestem, nie zdarzyło się jeszcze, abym spotkał się z tego typu propozycją. Propozycją, aby minister właściwy do funkcjonowania konkretnych instytucji i podmiotów, jakie powołuje z mocy ustawy, proponował ich likwidację tylko dlatego, że one nie pracują.

Proszę państwa, wyrzućmy tego ministra. Albo inaczej, zwróćmy się do tego ministra, aby się wziął do roboty, bo inaczej tego ministra trzeba będzie po prostu wyrzucić. Tak samo jest w przypadku kolejnej propozycji, dotyczącej ustawy o gospodarce nieruchomościami i skreślenia w niej w art. 3 ust. 2 i 3. W ustawie tej znowu czytamy, że „organem doradczym ministra właściwego do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa w sprawach gospodarki nieruchomościami jest Państwowa Rada Nieruchomości".

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, sekundeczkę. Jedno tylko drobne wyjaśnienie. Odwoływanie ministrów nie jest kompetencją Komisji. Bardzo proszę, abyśmy mieli to na względzie.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Jeszcze raz powtarzam; jeżeli minister…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, jeżeli minister nie jest w stanie poradzić sobie z podległymi instytucjami i proponuje Wysokiej Izbie, aby w związku z tym, że w pracy sobie nie radzi, te instytucje rozwiązać, to takiego menedżera trzeba po prostu przesunąć na inne odpowiedzialne stanowisko.

Szanowni państwo. W związku z tym, że propozycje zawarte w przedłożonym projekcie ustawy kłócą się z jakimkolwiek rozsądkiem i właściwym wypełnianiem obowiązków przez ministra, proponuję, aby odrzucić przedmiotowy projekt ustawy w pierwszym czytaniu na posiedzeniu Komisji Infrastruktury.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę panią poseł Monikę Wielichowską. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Monika Wielichowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mój przedmówca trochę mnie wyręczył odpowiadając jakby na moje pytanie, choć chciałam je zadać bardziej szczegółowo. Chciałam zapytać pana ministra – czy dysponuje danymi liczbowymi dotyczącymi wydanych opinii rad; jednej i drugiej, czyli Rady do Spraw Autostrad oraz Państwowej Rady Nieruchomości? Czy w roku 2013 odbyło się choćby jedno posiedzenie rad?

Chciałam też zapytać – czy członkowie rad pobierają jakieś uposażenie? Jeżeli tak, to w jakiej wysokości? Od czego ono zależy? Mam bowiem wrażenie, że obydwie rady są, ale jakoby ich nie było. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Sekundeczkę, do głosu jest jeszcze zapisany pan przewodniczący Józef Racki. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Józef Racki (PSL):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Tak się składa, że byłem członkiem Państwowej Rady Nieruchomości i żadnych należności z tego tytułu nie otrzymywałem. Byłem odwołany z Rady, kiedy skończyła się jej kadencja i nie zostałem powołany do następnej. Działo się to w czasie uchwalenia ustawy o gospodarce nieruchomościami. Takie ciało społeczne było niezbędne do przeprowadzenia debaty na temat – co dalej.

Za chwilę postawię wniosek. Myślę, że jednak Państwowa Rada Nieruchomości będzie wtedy zdawała egzamin, jeżeli zostanie powołana. Mamy obecnie w Trybunale w Strasburgu sprawy o odszkodowania z tytułu przejęcia gruntów pod budowę autostrad i dróg szybkiego ruchu. Pamiętacie państwo, że w 2010 roku stawiałem na posiedzeniu Komisji problem słusznego odszkodowania przy wycenach nieruchomości. Spotkaliśmy się wtedy ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony ministra finansów. Był zdecydowany sprzeciw. Nawet ówczesny minister infrastruktury był skłonny przyjąć proponowane przeze mnie rozwiązanie. Natomiast minister finansów był zdecydowanie przeciwny.

Nie wiemy jaki wyrok Trybunału Sprawiedliwości zapadnie w Strasburgu. Wytyczne Komisji Europejskiej są zgodne z wnioskiem, który postawiłem w Sejmie w 2010 roku.

Panie przewodniczący, stawiam wniosek nie o odrzucenie całego projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym oraz niektórych innych ustaw. Myślę, że projekt spełni swoje zadanie w niektórych częściach, jeżeli go przyjmiemy. Natomiast stawiam wniosek o skreślenie w projekcie ustawy art. 2 i art. 5. Jeżeli nie przyjęlibyśmy art. 2 i 5, to byłoby dobrze, żeby pan minister pochylił się nad sprawą i powołał Radę, być może nie w tak dużym składzie. Wydaje mi się, że niepotrzebne są tego rodzaju rady powoływane w dużym składzie po to, żeby tylko znalazły się w nich określone osoby z autorytetem. W radach potrzebne są osoby o dużych kwalifikacjach, będące fachowcami w jakiejś określonej dziedzinie gospodarki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, mamy na posiedzeniu gości. Proszę o przedstawianie się, bo posiedzenie jest archiwizowane. Bardzo proszę.

Przedstawicielka Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych, prof. w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej w Katowicach, Stanisława Kalus:

Stanisława Kalus, do tej pory Uniwersytet Śląski, a obecnie Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach.

Z ogromną nostalgią wysłuchałam pana posła, który towarzyszył mi w bojach o ustawę o gospodarce nieruchomościami i doskonale zna kulisy powstawania tej ustawy oraz regulacji, które w niej zostały zawarte. Miałam wiadomości z pierwszej ręki o perturbacjach związanych z Państwową Radą Nieruchomości. Byłam członkiem Rady pierwszej kadencji. Przysięgam, że nigdy nie otrzymałam grosza za uczestnictwo w Radzie, nawet nie otrzymałam zwrotu kosztów przejazdów na posiedzenia Rady. Później, do roku 2009, były powoływane inne rady. Prowadzono ze mną rozmowy na temat ewentualnego przewodniczenia kolejnej Państwowej Radzie Nieruchomości. Przez trzy lata jej skład był na biurku pana ministra Cezarego Grabarczyka, który podobno nie znalazł czasu, żeby podpisać ten jeden, jedyny dokument. Nie wiem, czy następnemu ministrowie przekazał tę sytuację czy w ogóle nic na ten temat nie powiedział.

Taka sytuacja trwała. Dlaczego trwała? Dzisiaj, po ustawie deregulacyjnej, jest to dla mnie sprawa jasna. Chodziło po prostu o to, żeby kompletnie zepsuć obsługę rynku nieruchomości. Naprawdę nie mogę się nadziwić, że opozycja na tę formę przystała.

Proszę państwa. Gdyby tylko chodziło o ewentualne zniesienie licencji zawodowych, to jeszcze byłabym gotowa w ostateczności na to przystać. Ale nie, zniknęły wszystkie działy, które przewidywały kompetencje pośredników w obrocie nieruchomościami i zakres ich czynności zawodowych. To samo dotyczy zarządców nieruchomości, a są to dziedziny niezwykle wrażliwe, niektóre działania powodują czasem ogromnie negatywne konsekwencje dla klienta.

Przepraszam bardzo. Jeżeli dzisiaj mówi się, że o wszystkim, co jest zobowiązany zrobić pośrednik, decyduje jego umowa z klientem, to przepraszam bardzo. Klient musiałby być ogromnej klasy prawnikiem, żeby wiedzieć, co zawrzeć w umowie, żeby nie stracić na niej bardzo wielkiej sumy pieniędzy. To samo dotyczy zarządcy nieruchomości. Możemy sobie już darować idiotyczne drobiazgi dotyczące ubezpieczenia fachowców.

Należy między bajki włożyć argument o tym, jaka to Państwowa Rada Nieruchomości była kosztowna.

Zgadzam się, że są to sprawy z bardzo różnych dziedzin. Gospodarka nieruchomościami, proszę państwa, nie jest dla ludzi małej wiedzy. To jest dla ludzi o ogromnej wiedzy, którzy tym sprawom się poświęcają od wielu lat, inaczej nic z tych spraw nie rozumieją.

Przejście na elastyczny sposób zasięgania opinii i spowodowanie, że minister będzie się zwracał o opinie do szkół wyższych, niewątpliwie spowoduje ogromne zwiększenie kosztów. Dlaczego? Dlatego, że wyższym uczelniom też się niczego nie obiecuje i słowa się dotrzymuje. Jeżeli pracownicy wyższych uczelni chcą robić opinie eksperckie, owszem mogą, ale muszą oddawać procent wynagrodzenia na rzecz uczelni. Oczywiście, że te koszty obciążą ministerstwo, które będzie płacić więcej.

Cały czas w tym uczestniczę. Jeżeli ministerstwo potrzebuje jakiejś opinii i zwraca się z tym do mnie, to czy kiedykolwiek odmówiłam napisania opinii dla ministerstwa? Nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek było to więcej niż 4 tysiące złotych za opinię. Czy to jest bardzo wielki koszt?

Nieprawda, że brak Państwowej Rady Nieruchomości nie wpłynął na decyzje podejmowane przez ministra w sprawach gospodarki nieruchomościami. To jest po prostu nieprawda – wpłynął negatywnie. Minister, który nie jest właściwy na podstawie art. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, na dodatek sam nie mając odpowiedniego wykształcenia, bo nie jest nawet prawnikiem tylko filozofem, wziął się za deregulację zawodów związanych z gospodarką nieruchomościami. Przecież to jest skandal. Są już tego skutki – rynek nieruchomości w tej chwili leży. Nie ma transakcji, pośrednicy też nie mają co robić. I sprawa będzie naprawdę trudna. Co więcej, już różne tak zwane geszefty naukowe biorą się za udzielanie licencji pośrednikom. Jestem ciekawa, co z tego dalej wyniknie.

Chciałam zwrócić uwagę na jeszcze jedną bardzo istotną rzecz. Nie wiem, czy pan minister sobie z tego zdaje sprawę. Wyszła nowa dyrektywa unijna dotycząca wyceny na potrzeby kredytów bankowych zabezpieczonych na nieruchomościach. Przewiduje ona zupełnie nową definicję wartości rynkowej. Przewiduje także wartość odtworzeniową, ale stosowaną na innych zasadach, niż w naszej ustawie o gospodarce nieruchomościami. Przewiduje wartość nieruchomości dla optymalnego sposobu użytkowania – wartość z nadziei i wartość godziwą.

Proszę państwa, jeśli nie wdrożymy nowej definicji wartości rynkowej, to niestety, będzie to niedopuszczalne. Dlatego że nadzór nad tym, jak kraje członkowskie Unii przestrzegają ustawodawstwa unijnego, należy do Komisji Europejskiej. Skończyły się już nadzory krajowe, teraz mamy nadzór Komisji Europejskiej. W tym przypadku mamy do czynienia z nową definicją wartości rynkowej, a jeszcze będzie to rozbudowane. Komisja Europejska będzie nakazywała takie czy inne zmiany.

Czy w tych okolicznościach naprawdę nie jest niezbędne istnienie ciała fachowego? Jak powiedział Sokrates – ważniejsza jest umiejętność zadawania pytań, niż udzielania na nie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, pani profesor. Chciałbym, żebyśmy jednak pozostali przy temacie dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Dla porządku zapytam czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos? Nie słyszę. Dziękuję.

Bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania i odniesienie się do poruszanych kwestii. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MIR Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście. To, że resort infrastruktury i rozwoju, a w konsekwencji rząd, występuje do Wysokiej Izby z inicjatywą ustawodawczą, nie wynika, wbrew temu co część z państwa mówiła, z woli deregulacyjnej i z tego, że resort czy rząd nie chce słuchać osób kompetentnych w danej dziedzinie i nie chce prowadzić dialogu. Wynika to z analiz działalności dwóch rad, które zostały przeprowadzone w wyniku kontroli wewnętrznej i zewnętrznej. Kontrole wykazały, że rady po prostu nie funkcjonują, że ciała zbyteczne w sensie formalnym, należy traktować w sposób właściwy. W tym przypadku, skoro jest to ciało zbyteczne i nie funkcjonuje, nie działa, należy je zlikwidować.

Absolutnie nie było żadnych elementów politycznych. Zabrzmiały one, jak zwykle, szczególnie w wypowiedzi pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka. Zacytuję fragment jednego z protokołów, który był podstawą podjęcia działań. Cytuję: „Z informacji udzielonej przez Departament Nieruchomości wynika, że ostatnie posiedzenia Państwowej Rady Nieruchomości odbyły się w 2005 roku. Były to dwa posiedzenie, ostatnie w dniu 17 maja”. To data ważna.

W związku z tym kontrolujący wrócili się do Departamentu Nieruchomości Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju z prośbą o podanie przyczyn braku dalszych działań Rady. Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że brak posiedzeń Państwowej Rady Nieruchomości w latach 2006-2007 wynikał z braku woli politycznej do kontynuowania prac Rady w poprzednim składzie osobowym w nowym resorcie. Temat funkcjonowania Rady został podjęty wraz z utworzeniem kolejnego resortu – Ministerstwa Infrastruktury i był inicjatywą ówczesnego podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pana Olgierda Dziekońskiego.

To *a propos* wypowiedzi pana przewodniczącego Adamczyka co należałoby zrobić z tymi, którzy nie prowadzili prac i nie zwoływali posiedzeń Państwowej Rady Nieruchomości.

To nie jest tak, jak państwo mówicie. Państwowa Rada Nieruchomości nie funkcjonuje od 2005 roku. Wyniki kontroli spowodowały, że nie ma sensu, aby przepisy dotyczące Rady funkcjonowały dalej. W 2009 roku podjęta była próba reaktywowania Rady. Wtedy też ustalono wysokość diet itd. Prawdą jest to co powiedziała pani profesor i o czy mówił pan przewodniczący Józef Racki. Osoby będące członkami Państwowej Rady Nieruchomości nie pobierały wynagrodzenia za udział w pracach Rady. W budżetach resortu w poszczególnych latach były planowane kwoty na funkcjonowanie Państwowej Rady Nieruchomości. Były to kwoty 15-20 tys. zł, w zależności od poszczególnych lat.

Kończyło się to tym, że Rada się nie zbierała, między innymi z powodów, o których mówiła pani profesor. Myślę, że jak ktoś słuchał uważnie wypowiedzi pani profesor, to wie dlaczego Rada w takiej formule nie mogła funkcjonować. Jeżeli ktoś mówi, że Państwowa Rada Nieruchomości wydałaby wiążące opinie, to jeszcze raz powtórzę – po wypowiedzi pani profesor nikt nie ma wątpliwości, że Rada by opinii wiążących nie wydała w formule i wedle zasad, w których funkcjonowała.

Podobnie jest z Radą do Spraw Autostrad. Pan przewodniczący Adamczyk cytował kompetencje Rady, o których wcześniej mówiłem. Nie ma na dzisiejszym posiedzeniu pana posła Bartłomieja Bodio, który między innymi jest autorem tworzonych klastrów związanych z inteligentnymi systemami transportowymi. Korzystamy z usług fachowców. Podpisaliśmy porozumienie, które z jednej strony sygnował profesor Dyduch, jako przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk, z drugiej strony pani premier Elżbieta Bieńkowska. Chodzi o klaster inteligentnych systemów transportowych dotyczących kwestii,

które powinniśmy rozwiązywać. Podaję to jako przykład rozwiązywania spraw, które się dzieją i są tematami, które na bieżąco powinniśmy rozwiązywać i wyprzedzać pewną rzeczywistość i dotyczy spraw, które powinniśmy w jakiś sposób ogarniać.

Dlatego też, jak powiedziałem wcześniej, kontrole wewnętrzne i zewnętrzne spowodowały, że takie zostały wyciągnięte wnioski, jeśli chodzi o funkcjonowanie organów doradczych ministra. Taka też została złożona państwu propozycja.

Jak państwo widzicie po moich wyjaśnieniach, szczególnie dotyczących Państwowej Rady Nieruchomości, nie ma to nic wspólnego z zaniedbaniami tego czy innego ministra, także obecnego. Myślę, że jest to właściwy wniosek, jeśli chodzi o sprawy, o których dzisiaj mówimy. Może na tym zakończę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuje. Bardzo proszę, zgłosił się jeszcze pan poseł Jerzy Polaczek, także pan poseł Andrzej Adamczyk. Czy ktoś jeszcze z państwa? Dziękuję. Zamykam listę mówców.

Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Wypowiedź pana ministra, odwołująca się do jakiegoś cytatu z jakiejś kontroli wewnętrznej, brzmiała wyjątkowo oryginalnie. Przypominam, iż jesteśmy w roku 2014. Nie jesteśmy w roku 2008. Odwołam się do własnej pamięci. Przypominam sobie, że jako minister transportu byłem uczestnikiem i prowadziłem posiedzenia Rady do Spraw Autostrad. Natomiast pan, panie ministrze, powołuje się na jakąś opinię z jakiegoś raportu po kontroli wewnętrznej przeprowadzonej w ministerstwie, odwołującą się do tak zwanej woli politycznej. Nie wiem, czy jest to opinia pisemna czy ustna.

Przypominam tylko, że ten obszar spraw nadzorował w ministerstwie, najdłużej w nim funkcjonujący, bo przez kilka kadencji, pan wiceminister Piotr Styczeń. Został on odwołany ze stanowiska przez panią minister Elżbietę Bieńkowską kilka miesięcy temu. To był przykład urzędnika państwowego, który został powołany na stanowisko wiceministra w listopadzie 2005 roku i funkcjonował na nim do 2013, jeśli się nie mylę, do grudnia.

Jeśli on nie miał woli politycznej, to pytam, jacy inni ministrowie konstytucyjni takiej woli politycznej nie mieli? Ja sobie po prostu nie przypominam takiej sytuacji, która byłaby gdziekolwiek zapisana czy omawiana na jakimkolwiek posiedzeniu kierownictwa Ministerstwa Transportu i Budownictwa czy później Ministerstwa Budownictwa, które funkcjonowało do 2007 roku i później. Mogę przyjąć do wiadomości, że z jakiś powodów ostatnie posiedzenie Rady do Spraw Autostrad jest zidentyfikowane w 2005 roku, ale nie chciałbym iść w tę argumentację. Kontrargumenty mogą być bardzo dotkliwe. Nie chodzi o to, żeby powoływać się na tego rodzaju przykłady, jako argumenty przemawiające za likwidacją takich instytucji doradczych w całości. Można dyskutować nad pewną korektą zadań, którą uważam za niezbędną w jednym i drugim przypadku.

Tyle z mojej strony. Nie chciałbym podnosić poziomu szczegółowości argumentacji, gdyż byłaby ona dotkliwa, nie ma to kompletnie sensu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, miałem nadzieję, że odwoływanie się do czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości w latach 2005-2007 przejdzie do historii. Z uporem godnym lepszej sprawy państwo odwołujecie się do tamtych czasów, pomimo tego że od czasu kiedy przejęliście rządy minęło, czy minie, już siedem lat. To tak jak byście w 2005 roku w wypowiedziach sejmowych odwoływali się do czasów rządów SLD i PSL z lat 1993-1997, albo początków rządów AWS. To jest historia niezmiernie daleka. Myślę, że niewielu już pamięta szczegóły wydarzeń z tamtego czasu.

Dotyczy to także przywoływanie takiego argumentu w sytuacji, w której minister urzędujący niecałe dwa lata, nie zwołał posiedzenia Państwowej Rady Nieruchomości, choć mówi, że zwołał.

Głos z sali:

Wcześniej zwołał.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dobrze, nie zwołał posiedzenia Rady do połowy swojej kadencji. To wcale nie świadczy, że nie zrobił tego w drugiej połowie swojej kadencji. Natomiast państwo, bo przecież jest ciągłość władzy, od 2007 roku, czyli przez sześć pełnych lat, nie wykonaliście żadnego, ale to żadnego działania w tym zakresie.

Jeżeli dzisiaj mówię o tym, że należałoby się zastanowić nad dalszym funkcjonowaniem ministra właściwego do spraw transportu ze względu na to, że nie radzi sobie z instytucją, co do której ma pełne kompetencje, to nie dlatego, że nie zwołał posiedzenia, panie ministrze. Tylko dlatego, że proponuje Wysokiej Izbie, żeby rozwiązać Radę, bo sobie z nią nie radzi.

Pozwoli pan przewodniczący, że zacytuję fragment ustawy dotyczący Państwowej Rady Nieruchomości. „Minister właściwy do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa powołuje i odwołuje przewodniczącego i członków Rady oraz ustala, w drodze zarządzenia, jej regulamin, który określa organizację i zasady działania Rady".

Panie ministrze. Jaki to problem powołać Radę, nawet niezmiernie spolegliwą, ufając, że ktoś z zewnątrz w sposób bardziej niezależny zaopiniuje działania resortu? Jaki to jest problem? Pełne kompetencje do tego ma minister. Nie chodzi o to, że jakiś członek Rady nie chce współpracować z ministrem. Jeśli tak się zdarzy, to dziękuję bardzo i powołuję nowego członka Rady, bo mam do tego kompetencje. Przecież pan doskonale o tym wie.

Drugie – Rada do Spraw Autostrad. Znowu cytuję przepisy z ustawy: „Członków Rady powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw transportu". Mało tego. Przepis w ust. 4 brzmi: „Minister właściwy do spraw transportu, na wniosek Rady, określi w drodze rozporządzenia regulamin działania Rady do Spraw Autostrad, jej organizację, tryb pracy oraz skład".

Czego jeszcze potrzebujecie? Dlaczego pan minister mówi o tym, że niemożność funkcjonowania, albo inaczej – istnienia Rady wynika z faktu, że Rada się nie zbiera? To tak jak byście kazali odwołać Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, szkoda zresztą, że tego nie zrobiliście do dzisiaj, dlatego że padły kolejne projektu drogowe, dlatego że wyrzucono w błoto kolejne miliardy złotych. Dlaczego nie proponujecie takich rozwiązań, panie ministrze? Przyniosłoby to korzyści dla gospodarki narodowej i to olbrzymie. Sam pan doskonale o tym wie. Proszę nie wkładać mi w usta, nie imputować wystąpień czysto politycznych. One są czysto merytoryczne.

Niech pan minister się wczyta w ustawę, którą zmieniacie. Wydrukowałem sobie części ustaw i dlatego też łatwiej mi dzisiaj prowadzić debatę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana ministra Zbigniewa Rynasiewicza.

Sekretarz stanu w MIR Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Cytując pewien fragment protokołu chciałem Wysokiej Komisji przedstawić stan faktyczny, jaki miał miejsce, jeśli chodzi o funkcjonowanie Państwowej Rady Nieruchomości – i nic więcej. Odniosłem się w ten sposób do słów pana przewodniczącego Adamczyka, który zdefiniował sytuację i powiedział, co należałoby zrobić z ministrem, który nie zwołał posiedzenia Rady. Chciałem tylko powiedzieć, od kiedy to się działo – nie dyskutując z wypowiedzią pana przewodniczącego – i powiedzieć, co powinno się zrobić z tymi wszystkimi ministrami, którzy nie zwołali posiedzeń Rady.

Zdaniem resortu infrastruktury i rozwoju, jak również rządu, który za te sprawy odpowiada, dlatego nie zwoływaliśmy i nie będziemy zwoływać tych dwóch Rad, ponieważ uważamy, że są one niepotrzebne w tym stanie, w jakim funkcjonują. Według nas, nie ma sensu zwoływania bytów zbędnych. To jest jasne. Takie też jest uzasadnienie projektu, w którym wskazywaliśmy, że zadania, które miały być czy były realizowane szczególnie przez Radę do Spraw Autostrad, zostały w dużym stopniu wyczerpane w pierwszym etapie. Dlatego też zasadnym było zwoływanie posiedzeń Rady w okresie,

w którym pan minister Polaczek był odpowiedzialny za kwestie budowy autostrad w Polsce. Wiele kwestii, które dzisiaj mamy rozstrzygnięte, wtedy rozstrzygniętych nie było. Do tego też się odniosłem. To jedna rzecz.

Nie jest tak, że my nie chcemy korzystać z siły polskiej nauki, czy z wiedzy osób fachowych pod względem merytorycznym. Podałem przykład dotyczący tylko jednej kwestii, a mianowicie inteligentnych systemów transportowych. To jest bardzo ważny akt prawny – powołanie przez pana premiera Komisji kodyfikacyjnej do spraw zagospodarowania przestrzennego czy prawa budowlanego. Przy rozwiązywaniu poszczególnych problemów, które są zdefiniowane przez rząd, w sposób właściwy i prawidłowy posiłkujemy się osobami najbardziej kompetentnymi w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wysoka Komisjo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

W związku z obowiązującymi przepisami ustawy o działalności lobbingowej dotychczas nie zgłoszono wniosku o przesłuchanie publiczne. Czy ktoś chciał złożyć taki wniosek? Nie słyszę. Dziękuję.

W trakcie pierwszego czytania zgłoszonych zostało kilka wniosków. Wnioskiem najdalej idącym jest wniosek pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Ten wniosek przegłosujemy w pierwszej kolejności. Były jeszcze dwa wnioski pana przewodniczącego Józefa Rackiego. Wrócimy do nich, jeśli wniosek pana przewodniczącego Adamczyka nie uzyska aprobaty Komisji.

Poddaję pod głosowanie wniosek najdalej idący. Gdybym czemuś uchybił, proszę Biuro Legislacyjne o reakcję. Głosujemy nad wnioskiem pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka. Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem projektu ustawy w pierwszym czytaniu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

Za wnioskiem głosowało 8 posłów, przeciw było16, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka nie uzyskał większości.

Przechodzę do głosowania nad wnioskiem pana przewodniczącego Józefa Rackiego. Biuro Legislacyjne? Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W związku z poprawkami zgłoszonymi przez pana posła Rackiego byłoby dobrze, żebyśmy je głosowali dopiero w trakcie szczegółowego procedowania projektu ustawy. Jedna poprawka pana posła odnosi się do art. 2, która nierozerwalnie jest związana z art. 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proponuję rozpatrzenie poszczególnych przepisów projektu ustawy. Przechodzimy do tej czynności. Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Proszę państwa posłów. Nie ma uwag. Strona rządowa?

Sekretarz stanu w MIR Zbigniew Rynasiewicz:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Biuro nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie ma uwag, dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie tytułu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1, który dotyczy uchylenia rozdziału 3 w ustawie o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym. Proszę państwa posłów o uwagi. Strona rządowa nie ma uwag, bo chodzi przecież o propozycje rządu.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Zgłaszam sprzeciw do art. 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Przepraszam, jest sprzeciw. Dobrze. Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Poddaję pod głosowanie art. 1. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem obecnego brzmienia art. 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:
16 posłów głosowało za, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2, z którym wiążą się wnioski zgłoszone przez pana posła Józefa Rackiego.

Kto z państwa posłów jest za… Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:
Panie przewodniczący. Pan poseł Racki zgłosił poprawkę dotyczącą wykreślenia art. 2 oraz art. 5. W art. 5 mamy do czynienia z dwoma ciałami – Radą do Spraw Autostrad oraz Państwową Radą Nieruchomości. Wydaje się nam, że panu posłowi chodziło o wykreślenie w art. 5 jedynie wyrazów „i Państwową Radę Nieruchomości". Zapis ten jest nierozerwalnie związany z art. 2 i pozostawieniem jego brzmienia.

Prosilibyśmy, aby poprawka pana posła była następująca: skreślić art. 2 oraz w art. 5 wyrazy „i Państwową Radę Nieruchomości".

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Będę formułował wniosek głosowania. Wniosek pana posła Józefa Rackiego brzmi następująco: „Wnoszę o skreślenie art. 2 i w art. 5…".

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Panie przewodniczący, niech pan nie zmienia wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę, pan poseł Józef Racki.

Poseł Józef Racki (PSL):
Przyjęliśmy art. 1 bez żadnych zmian. W związku z tym musi być tak, jak powiedział przedstawiciel Biura Legislacyjnego. W art. 1 mowa jest o uchyleniu rozdziału 3, w którym są określone zadania, ale dotyczące Rady do Spraw Autostrad.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Przepraszam, nie będę ingerował. Panie przewodniczący, proszę sformułować swój wniosek i proszę o nie podpowiadanie.

Poseł Józef Racki (PSL):
Wnoszę o skreślenie art. 2, a potem po kolei będziemy dochodzili do art. 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Wojciech Paluch:
Skreślenie art. 2 implikuje zmianę w art. 5. Przyjęcie art. 2 powoduje konieczność modyfikacji art. 5 poprzez wykreślenie wyrazów „i Państwową Radę Nieruchomości".

Poseł Józef Racki (PSL):
Tak i dlatego chciałem później zgłosić wniosek, aby w art. 5 skreślić słowa „i Państwowej Rady Nieruchomości".

Legislator Wojciech Paluch:
Trzeba to głosować łącznie, bo to jest konsekwencja skreślenia art. 2.

Poseł Józef Racki (PSL):
Tak? Tego nie wiedziałem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę jeszcze raz przedstawić wniosek.

Poseł Józef Racki (PSL):
Już wnoszę: skreślić art. 2, natomiast art. 5 nadać brzmienie: „Z dniem wejścia w życie ustawy znosi się Radę do Spraw Autostrad".

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Mamy jasność w sprawie, głosujemy. Kto z państwa posłów jest za wnioskiem pana przewodniczącego Rackiego, proszę o podniesienie ręki?

Głos z sali:
Jakie jest stanowisko rządu?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Pan minister już je wyraził; to jest projekt rządowy.

Sekretarz stanu w MIR Zbigniew Rynasiewicz:
Mamy negatywną opinię do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Opinia jest negatywna, bo to jest projekt rządowy, a pan minister reprezentuje rząd.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Czy możemy to wyjaśnić, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Przepraszam. Panie przewodniczący Adamczyk. Zgodnie z regulaminem, pytania mogą być kierowane do przedstawiciela wnioskodawców. Rząd na dzisiejszym posiedzeniu reprezentuje pan minister Zbigniew Rynasiewicz. Proszę do niego kierować pytania, a nie do państwa posłów. Nie ma pytania do pana ministra.

Kto z państwa posłów jest za wnioskiem pana posła Józefa Rackiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:
8 głosów za, 12 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek pana posła Józefa Rackiego nie uzyskał akceptacji Komisji. Wobec powyższego art. 2 pozostaje w brzmieniu zaproponowanym przez rząd.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Proszę o uwagi. Państwo posłowie?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Panie przewodniczący. Głosowano tylko nad poprawką do art. 2. Bardzo proszę o przegłosowanie art. 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dobrze, przepraszam. Biuro Legislacyjne nie wnosi uwag?

Legislator Wojciech Paluch:
Nie wnosimy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Kto z państwa posłów jest za przyjęciem brzmienia art. 2 w kształcie zaproponowanym w projekcie ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:
15 głosów za, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 2. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Adamczykowi za podpowiedź i korektę.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Nie słyszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam, jest sprzeciw. Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Poddaję art. 3 pod głosowanie. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem obecnego brzmienia art. 3? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

14 głosów za, 7 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Proszę o uwagi. Państwo posłowie?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jest sprzeciw. Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Poddaję art. 4 pod głosowanie. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem obecnego brzmienia art. 4? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

22 głosy za, 1 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poseł Monika Wielichowska (PO):

Panie przewodniczący, chyba musimy zrobić reasumpcję głosowania. Pan poseł Adamczyk dwukrotnie podniósł rękę – był i za, i przeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan poseł Adamczyk? Panie przewodniczący, tak doświadczony poseł nie powinien podwójnie głosować. Proszę o podanie wyników głosowania.

Poseł Monika Wielichowska (PO):

Głosujmy jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Kto jest przeciw? Proszę o podniesie ręki. Znowu drugi raz panowie posłowie głosują.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, wnoszę o reasumpcję głosowania nad art. 4.

Poseł Monika Wielichowska (PO):

Panie przewodniczący, chciałam zgłosić wniosek formalny o reasumpcję głosowania. Poseł Adamczyk głosował i za, i przeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze. Biuro Legislacyjne, czy mogę dokonać reasumpcji?

Legislator Wojciech Paluch:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę, dokonujemy reasumpcji głosowania. Poddaję pod głosowanie obecne brzmienia art. 4. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem art. 4? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

16 głosów za, 8 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Proszę o uwagi? Pan przewodniczący Józef Racki; bardzo proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Wnoszę o przyjęcie art. 5 w dotychczasowym brzmieniu; wycofuję poprawkę do tego artykułu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przechodzimy do głosowania. Wobec wycofania poprawki przez pana przewodniczącego Rackiego, kto jest za przyjęciem obecnego brzmienia art. 5? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

16 głosów za, 9 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienia art. 5.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Proszę o uwagi państwa posłów.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jest sprzeciw. Wobec powyższego poddaję art. 6 pod głosowanie. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem brzmienia art. 6 z projektu ustawy?

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

16 głosów za, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 6.

Legislator Wojciech Paluch:

Był sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Był sprzeciw? Przepraszam.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Zdarzyło się to już raz panu przewodniczącemu. Pan przewodniczący poszedł dalej i w ogóle nie głosował. Rozumiem, że można się pomylić, ale jak można nie głosować i nie zapytać, kto jest przeciw?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam. Panie przewodniczący. Oczywiście, przyjmuję głos krytyki, ale głosowałem i głosowałem za. Pozwolicie państwo, że będę kontynuował głosowanie. Kto jest przeciw przyjęciu art. 6? Przepraszam.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

8 głosów przeciwnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

16 za, 8 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 6.

Pytam państwa posłów, kto jest za przyjęciem całości projektu ustawy zawartej w druku nr 2241? Kto się wstrzymał? Przepraszam, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

16 głosów za, 8 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła cały projekt ustawy.

Pan poseł Arkadiusz Litwiński; bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Czy nadeszła pora, żeby zgłosić kandydaturę posła-sprawozdawcy?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak, proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Chciałbym zgłosić pana posła Macieja Banaszaka.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan przewodniczący Adamczyk; proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Proponuję ustanowić posłem-sprawozdawcą pana Józefa Rackiego. Zgłaszam jego kandydaturę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Jeżeli można, rezygnuję z tego zaszczytu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze. Czy są inne propozycje od zgłoszonej przez pana posła Litwińskiego, aby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Maciej Banaszak? Nie ma innej propozycji.

Zatem misję złożenia sprawozdania wypełni pan poseł Maciej Banaszak.

Proszę o opinię MSZ do przyszłego czwartku, proszę ustalić dokładnie datę.

Wysoka Komisjo. Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie. Dziękuję za udział.